

Mira MACHOWIAK*

ZARZĄDZANIE RYZYKIEM W UBEZPIECZENIACH A PROBLEM RÓWNOŚCI PŁCI

Celem poznawczym opracowania jest analiza możliwych implikacji wprowadzenia, zgodnie z wyrokiem Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości (ETS) z dnia 1 marca 2011 roku w sprawie Test-Achats, zakazu różnicowania składki ubezpieczeniowej ze względu na płeć ubezpieczonego. W artykule postawiono tezę, że zakaz uwzględniania cechy płci w ubezpieczeniach gospodarczych, jest elementem niezgodnym z polityką równości szans w tym równości kobiet i mężczyzn i wpłynie niekorzystnie na rynki instrumentów ubezpieczeniowych.

Analizie poddano bieżący stan polskiego rynku ubezpieczeń gospodarczych ze szczególnym uwzględnieniem postrzegania cechy płci jako czynnika wpływającego na zarządzanie ryzykiem w ubezpieczeniach. Wykorzystane metody badawcze to analiza porównawcza krajowych oraz unijnych aktów prawnych oraz ubezpieczeniowych produktów gospodarczych dla kobiet i mężczyzn.

Słowa kluczowe: ryzyko, zarządzanie ryzykiem, ubezpieczenie, składka ubezpieczeniowa, płeć, dyskryminacja, równość szans

1. JEDNOLITY RYNEK UBEZPIECZEŃ

Rynek ubezpieczeń gospodarczych cechuje się silną wrażliwością oferty na zmiany prawa oraz ścisłym związkiem z warstwą kulturową. Zależności między ofertą ubezpieczeniową a specyfiką kodu kulturowego uwydatniają się zwłaszcza na płaszczyźnie zmian prawnych regulujących zachowania społeczne.

Przystąpienie Polski do Unii Europejskiej w 2004 roku oznaczało zgodę na prowadzenie w ramach Wspólnoty jednolitej polityki w zakresie regulacji prawnych odnoszących się do wielu obszarów życia społeczno-gospodarczego. W tym względzie celami priorytetowymi są polityki horyzontalne: polityka zrównoważonego gospodarowania, rozwój społeczeństwa informacyjnego oraz równość szans.

* Doktorantka, Katedra Nauk Ekonomicznych, Wydział Inżynierii Zarządzania Politechniki Poznańskiej.

Ich priorytetowość oznacza, że żadna z polityk sektorowych nie może być sprzeczna z choćby jedną z wyżej wymienionych.

Punktem wyjścia do polityki równości kobiet i mężczyzn w ramach rynku ubezpieczeń jest art. 5 ust. 2 dyrektywy 2004/113/WE wprowadzającej w życie zasadę równego traktowania mężczyzn i kobiet w zakresie dostępu do towarów i usług oraz dostarczania towarów i usług [8]. W myśl wskazanego artykułu państwa członkowskie mogły samodzielnie zdecydować o możliwości proporcjonalnego różnicowania składki ubezpieczeniowej ze względu na kryterium płci w tych przypadkach, w których cecha ta może mieć znaczenie kluczowe.

Polska dostrzegła możliwości wynikające z wykorzystania cechy płci w procesie wyceny ryzyka, które znalazły swój wyraz w art. 18 a Ustawy o działalności ubezpieczeniowej [9]. Zgodnie z tym artykułem szacowanie ryzyka na podstawie cechy płci jest możliwe, ale tylko gdy ubezpieczyciel gromadzi, aktualizuje oraz publikuje dane uzasadniające zastosowanie tego kryterium. Prawodawca zastrzegł jednak, że zabronione jest różnicowanie wysokości składek ze względu na takie przymioty kobiecości jak ciąża oraz macierzyństwo [9]. W związku z szerokim spektrum możliwości, jakie daje uwzględnienie tego czynnika, przede wszystkim w obszarze lepszej i dokładniejszej wyceny ryzyka, branża ubezpieczeniowa przyjęła płeć jako zasadnicze kryterium zarówno dla instrumentów działu I oraz II ubezpieczeń gospodarczych.

Choć początkowo prawo unijne pozwalało na użycie czynnika płci jako cechy mającej wpływ na prawdopodobieństwo realizacji pewnych zdarzeń, to 1 marca 2011 roku Europejski Trybunał Sprawiedliwości orzekł w wyroku w sprawie Test-Achats, że jest to niezgodne z prowadzoną w ramach Unii polityką równości szans, w tym równości kobiet i mężczyzn [11]. W wydanym wyroku jednoznacznie stwierdzono, że dotychczasowa możliwość taryfikacji składki i świadczeń jest niezgodna z polityką Unii Europejskiej. W uzasadnieniu wskazano, że różnicowanie wysokości składki w zależności od płci ubezpieczonego jest rażącym naruszeniem równości płci, jako priorytetowego celu Unii. Trybunał Sprawiedliwości UE w komunikacie prasowym dotyczącym ogłoszenia wyroku [10] podkreślił, że Unia dąży przede wszystkim do zniesienia dysproporcji oraz wspierania równości kobiet i mężczyzn, czego wyrazem jest unieważnienie z dniem 21 grudnia 2012 roku art. 5 ust. 2 dyrektywy wprowadzającej w życie zasadę równego traktowania mężczyzn i kobiet. Zdaniem Trybunału pozostawienie możliwości taryfikacji składki z uwzględnieniem płci może się przyczynić do pogłębienia i tak już dużej nierówności.

Zdaniem ETS przyzwolenie na odrębne traktowanie kobiet i mężczyzn w zakresie kalkulacji składki oraz świadczeń jest oczywistym przejawem sprzeczności w dążeniu do zrównania kobiet i mężczyzn na wszystkich płaszczyznach życia społeczno-gospodarczego.

Trybunał Sprawiedliwości zabronił nie tylko różnicowania składki ze względu na płeć, ale także ze względu na czynniki pozornie neutralne, czyli takie, które skutkują szczególnie niekorzystnymi warunkami dla jednej z płci. Wyjątek w tym

zakresie mogą stanowić jedynie te czynniki, które mają zasadnicze znaczenie w procesie oceny danego ryzyka (np. w przypadku ubezpieczeń komunikacyjnych będzie to moc silnika, mimo że jest skorelowana z płcią - mocniejsze silniki wybierają częściej mężczyźni niż kobiety).

Mimo że zgodnie z wytycznymi Komisji Europejskiej zakaz nie będzie dotyczył każdej umowy ubezpieczenia, to jego wdrożenie może spowodować spore perturbacje na rynku ubezpieczeń gospodarczych. Wiadomo, że zmiany nie będą podlegać na pewno umowy zawarte przed 21 grudnia 2011 roku oraz te, które podlegają automatycznemu odnowieniu.

Bez wątpienia wyrok w sprawie *Test-Achats* spowoduje na rynku ubezpieczeń wiele zmian, które będą dotyczyć wszystkich podmiotów rynkowych oraz w zasadzie każdego rodzaju ich aktywności.

2. IMPLIKACJE DLA RYNKU UBEZPIECZEŃ

2.1. Jakość oceny ryzyka ubezpieczeniowego

Obecnie płeć jest uznawana za jedną z kluczowych cech określających poziom ryzyka związanego z poszczególnymi rodzajami ubezpieczeń. Odnosi się ona zarówno do produktów działu I, jak i działu II. Zakaz uwzględnienia tego czynnika w procesie oceny ryzyka wymusi na zakładach ubezpieczeń zmiany dotyczące stosowanych przez nich procedur underwritingowych. Może on także w znaczący sposób się przyczynić do pogorszenia rzetelności i jakości oceny ryzyka.

Po pierwsze, w przypadku pewnych typów ubezpieczeń płeć jest szczególnie ważnym kryterium kalkulacji ryzyka i zgodnie z obecnymi sposobami jego oceny nie jest możliwa jego eliminacja. Z tego powodu może się okazać, że underwritterzy zostaną zmuszeni do wybrania innych cech charakteryzujących dane grupy podmiotów lub cecha płci będzie za pomocą odpowiednich metod symulowana, na przykład poprzez preferowanie w przyjętym portfelu osób wykonujących określony zawód. Osoby wykonujące zawody powszechnie uważane za sfeminizowane, np. pracujące na stanowiskach księgowo-finansowych lub zajmujące się nauczaniem szkolnym, mogą się okazać preferowanymi klientami w przypadku tych instrumentów, które do tej pory charakteryzowały się preferencją składki względem kobiet. Podobna sytuacja wystąpi w przypadkach, w których klientami docelowymi byli mężczyźni: preferowane będą głównie osoby wykonujące zawody uważane za zmaskulinizowane. Wybranie innych cech charakteryzujących każdą z płci pozwoli na utrzymanie składki na poziomie zbliżonym do dotychczasowego.

Kolejną możliwą konsekwencją ograniczenia różnicowania składki może się okazać zjawisko antyselekcji ryzyka. Wysokość składki uzależniona jest przede wszystkim od specyfiki oraz rozmiarów ryzyka, które przyjmuje na siebie zakład

ubezpieczeń. Ustalenie składki bez uwzględnienia charakteru części zagrożeń jest równoznaczne z jej uśrednieniem lub ignorowaniem. Uśrednienie lub wyabstrahowanie czynnika płci z postępowania underwritingowego może skłonić podmioty charakteryzujące się potencjalnie mniejszym ryzykiem, do rezygnacji z ochrony ubezpieczeniowej. Wzrost składki wynikający z uśrednienia jej wartości może przekonać takie osoby, że opłacalność wykupienia ochrony jest mniejsza lub zerowa. Jednostki skłonne do zawarcia umowy, będą się wówczas charakteryzować ryzykiem wyższym niż średnie, co może skutkować zdominowaniem przez nie portfela towarzystwa, a w konsekwencji obniżeniem jakości portfela ubezpieczeniowego.

Ponadto decyzja ETS może się znacząco przyczynić do obniżenia jakości kalkulacji ryzyka. Może nastąpić dewaluacja procesów oceny i łączącej się z tym wyceny, negatywnych konsekwencji możliwych ze względu na konieczność przyjęcia wartości przeciętnych zamiast rzeczywistych. Problem poprawnej i dokładnej oceny ryzyka więc może się pojawić np. już na poziomie użytkowania tablic trwania życia, które są konstruowane z uwzględnieniem płci ubezpieczonego. Oczywiście istnieją także tablice uśrednione dla obu płci (unisex), jednak na poziomie underwritingu kluczowe znaczenie ma rzeczywista, a nie przeciętna wartość ryzyka. Jest to z kolei sprzeczne z definicją ubezpieczenia, którego celem jest rozpraszanie ryzyka dzięki jego wycenie i konstruowaniu odpowiedniego portfela klientów. Wycena nie może być jednak dokładna jeśli będzie opierana na wartościach uśrednionych. Z obserwacji rynku wynika, że po dokładniejszym poznaniu cech poszczególnych podmiotów ubezpieczenia można im zaproponować bardziej dopasowaną do potrzeb ochronę oraz adekwatną do ryzyka wysokość składki.

Wprowadzany nowy system oceny wypłacalności zakładów ubezpieczeń Solvency II, ma się charakteryzować zwiększonym w porównaniu z obecnie stosowanym systemem Solvency I dopasowaniem oceny wypłacalności towarzystwa do rzeczywistych typów ryzyka wchodzących w skład jego portfela. Z tej perspektywy, ograniczenie możliwości uwzględnienia płci podmiotu ubezpieczenia może znacząco wpłynąć na obniżenie jakości oceny rzeczywistego ryzyka portfela. Niemożność uwzględnienia kryterium płci spowoduje usztywnienie i uśrednienie tej oceny, a to na pewno nie poprawi poziomu kontroli nad przyjętymi rodzajami ryzyk. Co gorsza, nieuwzględnienie tak kluczowego kryterium, jakim jest płeć, nie tylko usztywni proces oceny ryzyka, ale także może znacząco wpłynąć na jego jakość.

2.2. Wysokość stawki ubezpieczeniowej

Na skutek decyzji ETS wystąpią więc problemy związane z formułą oraz jakością procesu oceny ryzyka; zmianie ulegną także stawki za świadczenie ochrony

ubezpieczeniowej. Zrównanie składki ubezpieczeniowej dla podmiotów obu płci może nastąpić w dwóch zasadniczych wariantach.

Po pierwsze, może nastąpić preferencja składki korzystniejszej z punktu widzenia zakładu ubezpieczeń, czyli wyższej. Będzie to oznaczać, że przykładowo w ubezpieczeniach komunikacyjnych, kobiety utracą prawo do 5 - 7% zniżki ze względu na swoją płć [7]. Ich składka zrówna się z przeciętną składką pobieraną od mężczyzn, którzy przeciętnie płacą więcej za ubezpieczenie komunikacyjne. Mężczyźni nie powinni więc odczuć zmian, jednak w przypadku kobiet nastąpi wzrost wydatków związanych z użytkowaniem samochodu. W wariantcie drugim ubezpieczyciel może uśrednić wysokość składki dla obu płci, co będzie skutkowało podwyższeniem składki dla kobiet oraz jej niewielkim obniżeniem dla mężczyzn. Association of British Insurence (ABI) szacuje, że stawki dla kobiet wzrosną średnio aż o 25 - 30% [1].

Preferencyjną wysokość pobieranej od kobiet składki w ubezpieczeniach komunikacyjne ustalono na podstawie szeregu badań statystycznych przeprowadzanych przez ubezpieczycieli, z których wynika, że kobiety prowadzą bezpieczniej, a koszty likwidacji wypadków komunikacyjnych z ich udziałem są niższe. Towarzystwa ubezpieczeniowe mogły więc do tej pory traktować je jako szczególną grupę odbiorców i proponować im produkt o takim samym zakresie i na takich samych warunkach w niższej cenie bądź produkt rozszerzony o pewne elementy w cenie unisex. W tym ujęciu implikacją zakazu różnicowania składki będzie nie tylko zmiana jej wysokości, ale również prawdopodobnie brak możliwości gwarantowania dodatkowych świadczeń za tę samą cenę.

W przypadku produktów grupy I występuje sytuacja odwrotna. Ubezpieczenia na dożycie stosują preferencyjną składkę w przypadku mężczyzn, gdyż przeciętnie żyją oni krócej niż kobiety. W konsekwencji przewidywana suma wypłaconych rent jest odpowiednio niższa niż u kobiet, w związku z czym składka, która jest pochodną przewidywanych do wypłaty świadczeń, jest również odpowiednio niższa. Zrównanie składki będzie więc krzywdzące dla mężczyzn, gdyż będą musieli oni zapłacić odpowiednio więcej. W przypadku utrzymania składki na dotychczasowym poziomie prawdopodobnie będzie konieczne proporcjonalne zmniejszenie sumy ubezpieczenia.

2.2. Zmiany w ofercie produktowej

Konieczność wprowadzenia zmian w obecnie obowiązujących procedurach oceny ryzyka oraz w systemie wyceny ochrony ubezpieczeniowej nie pozostanie bez wpływu na sytuację zakładów ubezpieczeń jako dostawców usług finansowych. Ów wpływ prawdopodobnie będzie się wyrażać w postaci zmian w ich ofercie.

Pozostawienie zakładom ubezpieczeń możliwości kalkulacji składki z uwzględnieniem płci może pozytywnie wpłynąć na ich ofertę produktową. Przede wszystkim dzięki temu dopasowuje się produkt do ryzyka, a tym samym również do potrzeb klienta. Instrumenty konstruowane z przeznaczeniem dla osób różnej płci były dostosowane do ich specyfiki i do typowego dla ich poziomu ryzyka.

O ile zróżnicowanie oferty rynkowej ze względu na płeć w takich branżach jak kosmetyka czy motoryzacja nie wzbudza żadnych wątpliwości, o tyle w branży usług finansowych, w tym ubezpieczeniowych, jest ono nisze. Nie mniej jednak dostawcy dostrzegają odrębność potrzeb kobiet i mężczyzn i oferują im odpowiednie produkty. Do tej pory polski rynek ubezpieczeń gospodarczych oferował tylko kilka ubezpieczeń adresowanych do wybranej płci lub polecanych im w zależności od konstrukcji. Konstrukcja produktów adresowanych tylko do kobiet opiera się głównie na cechach związanych z uwarunkowaniami biologicznymi, macierzyństwem oraz różnicami w budowie fizycznej kobiet.

Ubezpieczenia, w ramach których jedna z płci była preferowana przez udostępnienie szerszego zakresu ochrony oraz tzw. bonusów, prawdopodobnie będą musiały zostać wycofane z rynku. Zmianie ulegnie być może także konstrukcja tych produktów, które bezpośrednio nawiązują do płci podmiotu ubezpieczenia. Przykładowo komercyjne ubezpieczenia zdrowotne, które umożliwiają korzystanie z prywatnych przychodni medycznych być może będą musiały rozbić oferowane do tej pory pakiety ubezpieczeniowe na osobny pakiet dla kobiet oraz pakiet dla mężczyzn. Kobiety statystycznie częściej niż mężczyźni korzystają z usług poradni zdrowotnych, a ponadto potrzebują też usług innych specjalistów. W związku z powyższym, aby wyeliminować różnice w wysokości składki należy podzielić produkt na kilka części. W ten sposób usługi lekarzy ogólnych będą oddzielone od usług lekarzy ginekologów czy położników, z których będzie można korzystać tylko po opłaceniu dodatkowej składki. W wyniku takiego rozbicia produktów pozornie zostanie zachowana jednolita wysokość składki dla obu płci. W rzeczywistości jednak składka ubezpieczeniowa będzie wciąż zróżnicowana i zależna od wykupienia przez podmiot ochrony w ramach umów dodatkowych, opcjonalnych dla każdej z płci.

2.3. Popyt na produkty ubezpieczeniowe

Możliwość kwotacji składki z uwzględnieniem płci za pomocą odpowiednich działań marketingowych pozwala zwiększyć konkurencję na rynku ubezpieczeń, przyciągnąć nowych klientów, a tym samym przyspieszyć rozwój całego rynku.

Podmioty uzyskują przewagę nad konkurencją rynkową za pomocą dwóch podstawowych narzędzi: ceny oraz jakości produktu. W tym ujęciu atrakcyjność danej usługi wynika albo z jego niższej niż przeciętna ceny albo wyższej niż średnia jakości.

Współczesny marketing polega przede wszystkim na kreowaniu przez oferentów rynkowych odpowiednich potrzeb u potencjalnych klientów. W branży ubezpieczeniowej producenci kształtują potrzeby należytego zabezpieczenia przed niekorzystnymi następstwami zdarzeń losowych. Przeciwnie to kobiety są bardziej od mężczyzn zapobiegliwe i skłonne do zachowań mających na celu zwiększenie bezpieczeństwa. Z badań wynika, że kobiety w orównaniu z mężczyznami podejmują mniejsze ryzyko [3] oraz czują się bardziej odpowiedzialne za zapewnienie rodzinie bezpieczeństwa i dobrego zdrowia [4].

Ponadto kobiety częściej niż mężczyźni podejmują decyzje dotyczące zagospodarowania domowego budżetu [2], a dodatkowo w zdecydowanej większości decydują o zawarciu umowy ubezpieczenia i są bardziej niż mężczyźni skłonne poddawać dokładnej analizie dostępne oferty, tak aby wybrać najlepszą z nich [5]. A zatem jest oczywiste, że to głównie kobiety tworzą popyt na instrumenty ubezpieczeniowe dla gospodarstw domowych. Ograniczenie liczby ubezpieczeń, w których będzie uwzględniony czynnik płci, usztywni ofertę rynkową, a to może spowodować, że klienci będą poszukiwać innych sposobów zwiększenia poczucia bezpieczeństwa, tańszych i bardziej dopasowanych do ich potrzeb oraz możliwości finansowych. Prawdopodobny wzrost wysokości składki może spowodować, że konsumenci, zamiast ubezpieczyć mieszkanie od kradzieży z włamaniem, zabezpieczą je np. za pomocą dodatkowego zamka w drzwiach, co to jest rozwiązaniem dużo tańszym.

Ograniczenie możliwości pozyskiwania klientów za pomocą takich zabiegów marketingowych zdaje się nietrafne z punktu widzenia teorii racjonalnego gospodarowania oraz krzywdzące w aspekcie możliwości stosowania podobnych technik marketingowych w branżach nieubezpieczeniowych. Z pewnością wzrost ceny oraz brak możliwości oferowania obniżonej składki jako zabiegu marketingowego ograniczy popyt na ubezpieczenia.

2.4. Wizerunek ubezpieczycieli

Wydaje się również, że decyzja ETS może wpłynąć również na i tak już dość niedobry wizerunek rynku ubezpieczeniowego. Brak zaufania do ubezpieczycieli wynika prawdopodobnie w głównej mierze z braku zrozumienia funkcji instrumentu ubezpieczenia, z konsekwencji odwróconego cyklu produkcji usługi oraz z nieznamomości praw przysługujących ubezpieczonym. Towarzystwa ubezpieczeniowe są postrzegane jako podmioty wykorzystujące rynkową przewagę nad konsumentami, a instrument ochrony ubezpieczeniowej kojarzy się głównie z obowiązkiem zapłaty za ubezpieczenie posiadanego samochodu.

A zatem Unia Europejska, zabraniając uwzględniania kryterium płci w procesie kwotacji składki, przyczynia się do wywołania potencjalnie bardzo negatywnych konsekwencji dla rynku. Konsekwencje te to przede wszystkim

wzrost przeciętnego kosztu ochrony ubezpieczeniowej, usztywnienie oferty produktowej, pogorszenie jakości oceny ryzyka oraz brak możliwości idealnego dopasowania produktu do potrzeb klienta.

Każda z wymienionych potencjalnych konsekwencji, a tym bardziej ich kumulacja, przyczynia się do pogorszenia wizerunku towarzystw ubezpieczeniowych oraz rynku ubezpieczeń. W opinii przeciętnego ubezpieczonego wszystkie następstwa zrównania stawek ubezpieczeniowych dla kobiet i mężczyzn będą sprowadzone do pobierania coraz wyższej składki, w zamian za niepotrzebną i nieopłacalną usługę, jaką jest ubezpieczenie.

2.5. Problem dyskryminacji płci

Sytuacja, w której znaleźli się obecnie ubezpieczyciele, świadczy o tym, że zrównanie obu płci jest bardzo skomplikowane i ze względów obiektywnych w praktyce niemożliwe. Z różnych przyczyn zawsze jedna ze stron będzie się czuła pokrzywdzona. W przypadku rozwiązania zaproponowanego przez ETS pokrzywdzone zostaną niestety niemal wszystkie podmioty gospodarcze – oferenci oraz klienci.

Różnicowanie ceny za świadczenie ochrony ubezpieczeniowej nie jest jednoznacznym wyznacznikiem dyskryminacji. Postawienie takiej tezy jest tym bardziej słuszne, że z badań statystycznych wynikają znaczne różnice między kobietami i mężczyznami, a systemy ubezpieczeń opierają się głównie na rachunku aktuarnym i statystycznym. Zgodnie z funkcjonalną definicją ubezpieczenia jest to taki instrument zarządzania ryzykiem, który polega na całkowitym lub częściowym finansowaniu negatywnych skutków zdarzeń losowych wykazujących pewne statystyczne prawidłowości, przez rozłożenie ich skutków na wiele podmiotów, którym te same lub zbliżone zdarzenia zagrażają. Z powyższej definicji wynika, że celem ubezpieczenia jest rozpraszanie skutków ryzyka na wiele podmiotów za pomocą zobiektywizowanych danych statystycznych. W związku ze zobiektywizowanym charakterem danych oraz przeprowadzanych na ich podstawie analiz aktuarnych nie jest uzasadniona hipoteza o dyskryminacji którejkolwiek z grup, których te badania dotyczą.

Na podstawie wieloaspektowej analizy sytuacji społeczno-ekonomicznej obu płci można przypuszczać, że wprowadzenie ujednoliconych stawek ubezpieczeniowych będzie pogłębiało nierówności między kobietami i mężczyznami. Przykładowo, kobiety zasadniczo są poszkodowane na rynku pracy. Według badań GUS w październiku 2010 roku różnica na korzyść mężczyzn wyniosła 17,7% [6]. A zatem jest prawdopodobne, że dla części kobiet, szczególnie samotnych matek, które są w wyjątkowo trudnej sytuacji materialnej, posiadanie samochodu będzie niemożliwe ze względu na wzrost kosztów których elementem jest obowiązkowe ubezpieczenie OC posiadaczy pojazdów mechanicznych. W takiej sytuacji pod-

wyżka składki może się okazać wyjątkowo krzywdząca dla grup, które zgodnie z polityką równości szans miały być chronione.

Podobnie jest w przypadku ubezpieczeń na życie, albowiem po śmierci współmałżonka wdowiec lub częściej wdowa często traktują świadczenie wypłacone z tytułu śmierci jako dodatkowe źródło utrzymania. Również w tej sytuacji decyzja ETS może być krzywdząca dla kobiet, które co do zasady, jako podmioty poszkodowane na wielu płaszczyznach życia społeczno-gospodarczego, miały podlegać szczególnej ochronie w ramach polityki równości szans.

Ostatecznie, włączenie do polityki równości szans, w tym równości płci, instrumentu w postaci zakazu taryfikacji składki ubezpieczeniowej ze względu na płeć wydaje się krokiem wstecz w kontekście wcześniejszych działań na rzecz wyrównania szans. Konsekwencją, wyroku w sprawie Test-Achats paradoksalnie może być utworzenie nowych grup podmiotów podlegających kolejnym wykluczeniom. Grupy, które w ramach prowadzonej polityki równościowej miały podlegać szczególnej ochronie, mogą się okazać grupami najbardziej poszkodowanymi na skutek podjętych działań.

Zabraniając uwzględniania płci w ubezpieczeniach, ETS zanegował istotę instrumentu jakim jest ubezpieczenie; wskazał również na niezasadność analiz oceny ryzyka uwzględniających wszystkie obecnie znane czynniki wpływające na jego wskaźniki jakościowe oraz ilościowe. Ostatecznie uniemożliwił także rzeczywiste zrównanie potencjałów aktywności płci w licznych dziedzinach i na wielu płaszczyznach życia społeczno-gospodarczego. Wydając wyrok w sprawie Test-Achats, ETS stanął więc na straży formalnego wymiaru równości płci, bez uwzględnienia dorobku w zakresie wspierania materialnej równości, promowanej przez szereg instytucji UE w ramach polityki równości szans.

3. PODSUMOWANIE

Wprowadzenie jednolitych stawek ubezpieczeniowych dla kobiet i mężczyzn może spowodować zmiany na rynku ubezpieczeń gospodarczych. Wydaje się, że zakaz uwzględnienia płci w procesie zarządzania ryzykiem przyczyni się do pogłębienia różnic, a nie do ich znoszenia, co jest sprzeczne z polityką równości szans przyjętą przez Unię Europejską. W podsumowaniu zostaną przedstawione główne zmiany, które z dużym prawdopodobieństwem mogą dotyczyć polskiego rynku ubezpieczeń gospodarczych.

– Obniżenie jakości procesu zarządzania ryzykiem na poziomie jego oceny. Brak możliwości uwzględnienia płci podmiotu ubezpieczenia zmusi ubezpieczycieli do uśrednienia ryzyka wynikającego z tej cechy. W konsekwencji może to prowadzić do antyselekcji ryzyka oraz do zmniejszenia rzetelności procesów underwritingowych. Uśrednianie pewnych cech podmiotów ubezpieczenia jest sprzeczne z założeniami obecnie wprowadzanych nowych standardów oceny wy-

płacalności ubezpieczycieli Solvency II, zgodnie z którymi do celów priorytetowych należy dokładniejsza analiza ryzyka ubezpieczeniowego.

– Podwyższenie składek ubezpieczeniowych. Ujednolicenie stawek ubezpieczeniowych może następować według dwóch zasadniczych scenariuszy. Po pierwsze, składka może być wyrównania do poziomu korzystniejszego z punktu widzenia zakładu ubezpieczeń, czyli do kwoty wyższej. Po drugie, można zastosować uśrednienie stawek. W ostatecznym rozrachunku każde z tych rozwiązań spowoduje wzrost ceny ochrony ubezpieczeniowej.

– Zmiany w ofercie produktowej ubezpieczycieli. Obecnie obserwuje się, że instrumenty zarządzania ryzykiem są produktami coraz bardziej dostosowanymi do możliwości i potrzeb klienta. Konieczność uśrednienia niektórych cech ryzyka wynikających z płci podmiotu ubezpieczenia w procesie underwritingowym spowoduje, że z rynkowej oferty produktowej mogą być usunięte produkty przeznaczone głównie dla kobiet lub dla mężczyzn. W konsekwencji może to prowadzić do zmniejszenia innowacyjności produktowej oraz do ograniczenia liczby produktów dedykowanych na rzecz unifikowanych.

– Zmniejszenie popytu rynkowego. Ograniczenie dostępnej oferty rynkowej, wzrost składek ubezpieczeniowych, obniżenie jakości procesów underwritingowych oraz brak możliwości odpowiedniego dopasowania produktu do potrzeb klienta ograniczy popyt rynkowy na instrumenty ubezpieczeniowe. Spadek popytu będzie widoczny tym bardziej, że w dobie kryzysu gospodarczego dobrowolna usługa ubezpieczeniowa traktowana jest często jako dodatkowy i niepotrzebny koszt działalności, a paradoksalnie właśnie w okresie ekonomicznego impasu przedsiębiorcy oraz klienci indywidualni powinni móc w sposób dostosowany do swych potrzeb zabezpieczać się przed niekorzystnymi następstwami zdarzeń losowych.

– Pogłębienie dysproporcji społeczno-ekonomicznych między płciami. Dyskryminacja płci jest problemem o wiele bardziej złożonym niż tylko różnicowanie składki ubezpieczeniowej ze względu na płeć. Zrównanie składek nie jest jednoznacznym wyznacznikiem równego ani nierównego traktowania. Niwelowanie nierówności kobiet i mężczyzn powinno się odbywać z uwzględnieniem wszystkich płaszczyzn życia społeczno-gospodarczego, gdyż wyabstrahowanie jednego jego aspektu może zafałszować obraz i prowadzić do odwrotnych.

LITERATURA

- [1] Association of British Insurance, komunikat prasowy nr 10/11 z 1 marca 2011 r. http://www.abi.org.uk/Media/Releases/2011/03/European_Court_of_Justice_gender_ban_is_disappointing_news_for_UK_insurance_customers_says_the_ABI_1.aspx (dostęp: 24.04.2012).

- [2] A-Z Finanse, Kobiety trzymają kasę!
<http://www.azfinanse.pl/index.php?dzid=105&did=763> (dostęp: 21.03.2011).
- [3] Diagnoza społeczna 2005. Warunki i jakość życia Polaków. Załącznik 2. Rozkłady odpowiedzi na pytania w kwestionariuszu indywidualnym (część II) w całej próbie ważonej., red. J. Czapiński, T. Panek, Rada Monitoringu Społecznego, Warszawa 2006, s. 53.
- [4] Diagnoza społeczna 2009. Warunki i jakość życia Polaków. Raport, red. J. Czapiński, T. Panek, Rada Monitoringu Społecznego, Warszawa 2009.
- [5] Czubkowska S., Kobiety wydają więcej. Także w Internecie, Dziennik Gazeta Prawna, 8 marca 2011, nr 46/2932, s. 6.
- [6] Główny Urząd Statystyczny, Struktura wynagrodzeń według zawodów w październiku 2010 r., Materiał na konferencję prasową w dniu 22 grudnia 2011 r., s 3. http://www.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/PUBL_pw_strukt_wynagrodzen_wg_zawodo_w_X_2010.pdf (dostęp: 01.02.2012).
- [7] Link4 Towarzystwo Ubezpieczeń S.A., Informacja prasowa z 31 maja 2006 r., Link4 – UbezpieczONA 24, <http://www.link4.pl/nawosci/aktualnosci/link4-ubezpieczona-24>.
- [8] Rada Europejska, Dyrektywa Rady 2004/113/WE z dnia 13 grudnia 2004 r. wprowadzająca w życie zasadę równego traktowania mężczyzn i kobiet w zakresie dostępu do towarów i usług oraz dostarczania towarów i usług, Dz.U. L 373/37, art. 5 ust. 2.
- [9] Ustawa o działalności ubezpieczeniowej z dnia 22 maja 2003 r., Dz.U. 2010.11.66 j.t., art. 18a, 18 b.
- [10] Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej, Komunikat Prasowy nr 12/11, Luksemburg, 1 marca 2011.
- [11] Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej, Wyrok Trybunału (Wielka Izba) z dnia 1 marca 2011 r. W sprawie C-236/09 mającej za przedmiot wnioski o wydanie, na podstawie art. 234 WE, orzeczenia w trybie prejudycjalnym, złożony przez Courconstitutionnelle (Belgia) postanowieniem z dnia 18 czerwca 2009 r., które wpłynęło do Trybunału w dniu 29 czerwca 2009 r., w postępowaniu: Associationbelge des Consommateurs Test-Achats ASBL, Yann van Vugt, Charles Basselier przeciwko Conseil des Ministres.

RISKS MANAGEMENT AND THE GENDER MAINSTREAMING POLICY

Summary

This paper analyses implications of the ruling made by EU Court of Justice in March 2011 in the case *Test-Achats vs. the Council of Ministers*. This ruling effectively forbid any differentiation of insurance premium depending on the sex of the insured person. Decision was supported by the statement that banning differentiation of insurance premium on basis of gender of the insured, as an element of the Gender Mainstreaming Policy element, may cause adverse effects on commercial insurance market. Most likely effects of this decision are: reduction of the quality of risk management process at assessment level, increase of the average insurance premium, reduction of the market product range, decreased demand for

insurance products, impact on image of insurance companies, further inequalities between genders.